

[Dodano 25.05.2019r.]

Zmiany, zmiany, zmiany... .

Stwierdziliśmy, że ze względu na Natałki problemy w kompetencjach społecznych (właściwie ich brak), wielkość klasy i szkoły publicznej do której chodzi, małą ilość zajęć wspomagających w tym w zakresie budowania kompetencji społecznych itd. będziemy chcieli ją przenieść do innej szkoły. Zastanawialiśmy się nad szkołą specjalną ale ostatecznie wybór padł na małą szkołę niepubliczną, która pół żartem pół serio nazywa siebie szkołą antysystemową. Na razie byliśmy w tej szkole na dniach próbnych aby dać sobie szansę poznania tej szkoły, i zobaczenia Natalce czy będzie się w niej dobrze czuła, a z drugiej strony szkole poznania Natałki i zastanowienia się, czy będą w stanie ją wesprzeć. Pierwsze dni są obiecujące ale nie zapieszamy... . Natałka wzięła między innymi udział w nocowaniu w szkole ze swoją potencjalną klasą (klasa nazywa się notabene Niezłe Ziółka), została zaproszona na urodziny jednego z kolegów, brała udział w dodatkowych zajęciach takich jak nauka gra w szachy. Zobaczymy... .